

dr hab. Izabela Soljan

Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. MACIEJA KAŁASKI**  
**pt. *Przestrzeń turystyczna w strukturze miasta na wybranych przykładach***  
***z państw Maghrebu.***

Rozprawa wykonana pod opieką prof. dr. hab. Macieja Jędrusika i dr. Tomasza Witesa  
w Zakładzie Geografii Regionalnej Świata Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych  
Uniwersytetu Warszawskiego

**Wstęp**

Przedstawiona do recenzji praca doktorska wpisuje się w nurt geografii turystyki, a bardziej szczegółowo w nurt badań związanych z przestrzenią turystyczną. Poznawanie i opisywanie przestrzeni w różnych jej aspektach wynika już z samej istoty geografii jako nauki. Studia nad przestrzenią turystyczną są też stale obecne w geografii turystyki, nasiliły się one zwłaszcza po II. wojnie światowej. Wiązało się to zarówno z coraz silniejszym rozwojem turystyki jak i wynikającą z tego koniecznością zagospodarowywania przestrzeni geograficznej. Na gruncie geografii polskiej badania przestrzeni turystycznej rozpoczęto na Uniwersytecie Łódzkim, a za ich inicjatora należy uznać prof. Stanisława Liszewskiego. On też opracował koncepcję rozwoju przestrzeni turystycznej, aktualną i inspirującą badaczy do tej pory, o czym świadczy omawiana rozprawa. Zainteresowania badawcze doktoranta skoncentrowały się na przestrzeni turystycznej miast Afryki Północnej, według mojego stanu wiedzy temacie dotąd nie podejmowanym w polskiej literaturze przedmiotu, bądź podejmowanym jedynie incydentalnie.

**1. Uwagi ogólne**

Praca doktorska Pana mgr Macieja Kałaski liczy łącznie 318 stron tekstu, w tym 44 strony stanowią załączniki. W tekście zasadniczym (274 strony) zamieszczono 39 tabel oraz 86 rycin. Aneks składa się z 26 załączników. Obok rycin przedstawiających statystyczne i zbiorcze wyniki badań (na różnych etapach) znajdują się tu również tabele zawierające: słownik używanych w pracy pojęć związanych z kulturą miast arabskich, wyjaśnienie definicji stosowanych w rozprawie, omówienie założeń i najważniejszych dokumentów planowania turystycznego w państwach będących przedmiotem pracy, kalendarium działań związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego w tych krajach, a także ruch turystyczny

według noclegów i pomiarów ruchu turystycznego w analizowanych w rozprawie miastach. Materiał umieszczony w aneksie, zwłaszcza opisowe tabele, jest często bardzo obszerny, co z jednej strony daje czytelnikowi rzetelność informacji i wyczerpujący obraz przedstawianego zagadnienia; z drugiej jednak powoduje sporą trudność w czytaniu, gdyż wiele istotnych informacji umieszczono właśnie tutaj, a nie w zasadniczej części pracy.

Rozprawa składa się z dwunastu numerowanych rozdziałów. Obejmuje osiem rozdziałów merytorycznych (w przedstawionej wersji to rozdziały od 2 do 9) oraz *Wstęp*, *Podsumowanie*, *Wnioski i Zakończenie*. Wydzielenie w rozprawie *Wniosków*, *Podsumowania*, i *Zakończenia* jako oddzielnych rozdziałów nie wydaje się uzasadnione i moim zdaniem lepiej byłoby najpierw przedstawić wyniki pracy, a następnie wyciągnięte na ich podstawie wnioski. Całość zamyka *Spis literatury*, a także wykazy tabel, rycin oraz załączników. Bibliografia jest numerowana i obejmuje 523 pozycje piśmiennictwa, w tym pozycje obcojęzyczne: 388 w języku francuskim, 64 w angielskim, 13 w innych językach (niemieckim, hiszpańskim włoskim i arabskim). Wykazano również adresy stron internetowych. Literaturę uporządkowano według kategorii: przewodniki turystyczne (74 pozycje), roczniki statystyczne i wykazy hoteli (58 pozycji) i pozostałe publikacje (390 pozycji). Na podkreślenie zasługuje niezwykle bogata literatura, do której dotarł doktorant, w większości w językach obcych.

Odnosząc się do spisu literatury pragnę zwrócić uwagę, że przy przyjętych przez Autora zasadach opisu bibliograficznego (kolejność: autor, rok wydania itd.) nie numeruje się pozycji. Ponadto w artykułach i rozdziałach w pracach zbiorowych strony powinny być na końcu adresu bibliograficznego.

## **2. Ocena rozprawy**

*Wstęp* (s. 3-16, oznaczony numerem 1) Autor podzielił na pięć krótkich podrozdziałów, w których zaprezentował cele pracy, hipotezę badawczą, kryteria wyboru obszaru badań (tj. sześciu miast poddanych w rozprawie szczegółowej analizie), tok postępowania badawczego, najważniejsze pojęcia i źródła danych.

Uzasadnienie wyboru tematu pracy jest przekonujące i nie budzi wątpliwości. Jako główny cel pracy Autor podał stworzenie koncepcji rozwoju przestrzeni turystycznej dla historycznych miast Maghrebu. Dla tak postawionego celu sformułował cztery pytania badawcze i podał trzy cele szczegółowe. Jednak cele te zupełnie nie odnoszą się do zawartości rozprawy, są to niemal dokładnie przepisane cele z publikacji *Metody badań w geografii społeczno-ekonomicznej – elementy metodologii, wybrane narzędzia badawcze*

(Runge 2006, s. 38), gdzie autor przedstawił zasadniczą ideę celów szczegółowych. Chciałabym również zapytać Doktoranta jakie nowe techniki badawcze zastosował w swej rozprawie (cel metodyczny), bowiem te faktycznie zastosowane trudno uznać za nowe. Zastrzeżenia można mieć także do przedstawionej hipotezy. Ma ona bardzo rozbudowany charakter, składa się z kilkunastu zdań i zawiera oczywiste stwierdzenia, np. że *przestrzeń turystyczna miast Maghrebu rozwija się etapami, które następują po sobie*. Nie bardzo rozumiem też zdanie ostatnie: *Przestrzeń turystyczna miast Maghrebu i ich części, nie wykazuje określonego kierunku rozwoju w okresie pokolonialnym*. O jakich *częściach* mowa i co Autor rozumie jako: *określony kierunek rozwoju*. W przypadku publikacji pracy dobrze byłoby się zastanowić czy nie lepiej postawić kilka krótszych i konkretniejszych hipotez, nawiązujących do postawionych pytań badawczych.

Zakres czasowy rozprawy, lata 1862–2014, został wyjaśniony przez Doktoranta, podobnie obszar badań. Szkoda tylko, że Autor nie podał liczby ludności wybranych do badań miast, tym bardziej, że pisze on o dość dużej różnicy w ich potencjale ludnościowym. Nie wspomniał również o znaczeniu tych miast w turystyce i ich ewentualnej funkcji turystycznej. W kontekście zapisanej wcześniej hipotezy, zakładającej że w okresie kolonialnym przestrzeń turystyczna miast Maghrebu była podobna, Autor w momencie wyboru miast powinien być pewny, że takowa przestrzeń w tych miastach we wspomnianym okresie istniała, a nie tylko to przypuszczać i na tej podstawie podejmować kolejne kroki (s. 6). Przyjęte w rozprawie postępowanie badawcze Autor przedstawił klarownie, z wyjątkiem fragmentu dotyczącego pozyskanych danych (akapit 2). Są tutaj niedopowiedzenia, bowiem początkowo Doktorant stwierdził, cytując: *Dane były niekompletne, rzadko miały formę ilościową i były słabo porównywalne*, ale nie wyjaśnił jakie to były dane. Można się jedynie domyślać, że były one efektem jakiegoś wstępnego etapu badań i stąd decyzja o analizie przewodnikowej. Ważne dla pracy pojęcia i terminy zostały uszeregowane w trzy grupy. Pierwszą (np. przestrzeń turystyczna czy miasto historyczne), określono jako pojęcia metodologiczne, co nie jest poprawne, lepiej byłoby ją nazwać np. pojęcia kluczowe czy podstawowe pojęcia definicyjne. Natomiast udanym zabiegiem było umieszczenie terminów regionalnych i lokalnych związanych z kulturą Maghrebu w formie słownika w aneksie. Charakteryzując badania terenowe i wykonane podczas nich czynności Autor informuje o przeprowadzonych nieustrukturyzowanych wywiadach (podane nazwiska i instytucje), jednak w samej lekturze rozprawy nie ma żadnego odniesienia do tych wywiadów. Autor powinien też pamiętać, że badania terenowe, wywiady, inwentaryzacja, dokumentacja fotograficzna są to podstawowe metody stosowane w geografii społeczno-ekonomicznej i jako takie winny znaleźć się

w rozdziale dotyczącym metod (lub - przy przyjętej konstrukcji pracy - należałoby tam przynajmniej zasygnalizować ich wcześniejsze omówienie).

W drugim rozdziale *Maghreb i miasto arabskie* Autor przybliżył krótką charakterystykę geograficzną regionu Maghrebu i strukturę miasta arabskiego, w tym ujęcie modelowe tego zagadnienia. Rozdział ten stanowi bardzo dobre wprowadzenie w zasadniczy temat pracy.

W rozdziale trzecim Doktorant omówił kluczowy dla pracy termin przestrzeni turystycznej (we wstępie jedynie zasygnalizowany) wraz z literaturą przedmiotu, a w czwartym zastosowane metody. Wydaje mi się, że struktura pracy byłaby bardziej przejrzysta w przypadku umieszczenia tych dwóch rozdziałów bezpośrednio po *Wstępie*, a dopiero później rozdziału o Maghrebie i mieście arabskim, tym bardziej, że dalsza część rozprawy jest już poświęcona tej problematyce.

W rozdziale poświęconym przestrzeni turystycznej Doktorant przedstawił najważniejsze definicje w tym zakresie, uwzględniając prace autorów polskich i zagranicznych. Wywód jest logiczny, jednak niektóre rozważania, wykraczające poza omawiany problem, można by pominąć. Nie do końca przemyślane jest także stwierdzenie, że dokonany przegląd literatury ma *służyć wypracowaniu definicji kluczowych pojęć*. Przecież Autor takich definicji nie wypracował, tylko przyjął na potrzeby pracy konkretne definicje. Radziłabym również zastanowić się czy analizowana w pracy przestrzeń na pewno jest *przestrzenią wirtualną*. Rozdział ten oceniam jednak pozytywnie, dokonany przegląd badań i literatury świadczy o solidnym przygotowaniu teoretycznym Doktoranta w zakresie interesującej go problematyki.

W rozdziale czwartym Doktorant odniósł się do metod i narzędzi badawczych zastosowanych w pracy. Siłą rzeczy przy takiej konstrukcji pracy występują tutaj pewne powtórzenia w stosunku do rozdziału wstępnego. Scharakteryzował podstawową metodę badawczą - analizy przewodnikowej - i przyjętą klasyfikację elementów przestrzeni (odpowiednio dla przestrzeni penetracji i eksploracji oraz przestrzeni asymilacji). Niezrozumiałe dla mnie jest wyróżnienie jednostek analizy na podstawie słów kluczowych, poza tak lapidarnym stwierdzeniem nie ma żadnego bliższego wyjaśnienia (s. 39). Przypisanie konkretnych elementów przestrzeni do wydzielonych kategorii na ogół jest poprawne. Piszę na ogół, gdyż dyskusyjne jest dla mnie:

- wydzielenie jako jeden typ przestrzeni penetracji i eksploracji;
- zaliczenie do jednej kategorii obiektów kolonialnych i pokolonialnych, zwłaszcza wobec potraktowania obiektów przedkolonialnych, które zostały podzielone na 5 kategorii;

– wyznaczenie jako górnej granicy zaliczenia do kategorii 7 (kolonialne i pokolonialne obiekty) obiektów powstałych do 1956 roku, cytat: *Kategoria 7 obejmuje elementy powstałe po 1830, a przed 1956 r.* (s. 41), co nie zgadza się z analizą prowadzoną w tym rozdziale czwartym.

W części dotyczącej przestrzeni asymilacji i kolonizacji Autor nie do końca wyjaśnił w jaki sposób identyfikował na podstawie przewodników ten typ przestrzeni (s. 42), pewne przemyślenia na ten temat były wprowadzone w rozdziale poświęconym przestrzeni turystycznej, ale dobrze byłoby tutaj ustosunkować się do tego problemu.

Zastosowana w rozprawie analiza statystyczna jest zdecydowanie niedopracowana. Zastosowanie statystycznych parametrów nie gwarantuje obiektywności rozważań, dopóki nie wiemy, czy różnice między porównywanymi parametrami są istotne czy nie, ponieważ prosta numeryczna różnica może nie być istotna. To zagadnienie czyli badanie istotności różnic np. pomiędzy wartościami średnimi zostało pominięte przez Autora, ponieważ nie zastosował on nawet najprostszych statystycznych testów istotności, co obniża walor pracy. W przypadku np. analizy wskaźnika podobieństwa struktur nie wiadomo na jakiej podstawie Autor podał zakresy przedziałów, które posłużyły mu do określenia stopnia podobieństwa zjawiska, będącego podstawą dalszych interpretacji. Doktorant powinien przedstawić metodę wyodrębnienia poszczególnych przedziałów (s.48 i 49). Błędne założenia niestety mogą prowadzić do nieuprawnionych wniosków i wpływać na deklarowaną obiektywność całej procedury badawczej. Podobne uwagi można odnieść do analizowanego w rozprawie współczynnika determinacji (s. 49). Wątpliwości budzi również przyjęty model regresji krzywoliniowej, niezwykle rzadko stosowany w badaniach geograficznych. Znacznie prościej było zlogarytmować funkcję wykładniczą i doprowadzić do postaci funkcji liniowej. W całym wywodzie statystycznym brakuje też przykładu sposobu obliczania wskaźników, dlatego trudno jest odtworzyć tok rozumowania Doktoranta. Fragmentami tekst jest niezrozumiały, np. ostatni akapit na str. 47, gdzie Autor błędnie podał, że dobierano z dwóch wskaźników największe *min*, a w rzeczywistości chodziło tu o maksimum. Powyższe uwagi dotyczą także części pracy o charakterze statystycznym (tj. 6.4, 7.4, 8.4, 9.2 i 9.3).

Rozdział piąty *Wybrane mechanizmy kształtujące przestrzeń turystyczną badanych miast* stanowi pierwszą część związaną bezpośrednio z tematem rozprawy. Autor dokonał w nim charakterystyki polityki turystycznej w krajach Maghrebu od lat 60. XX w., dziedzictwa kulturowego oraz ruchu turystycznego. Zebrał wartościowy materiał, jednak w części dotyczącej polityki turystycznej znajduje się on głównie w aneksie, a w zasadniczej części pracy są raczej odniesienia i komentarze. Widoczne są skróty myślowe wymagające od

czytelnika pilnego studiowania aneksu, np. *Stopień realizacji planów był wyższy w Tunezji niż w Maroku – odpowiednio powstało 100,4% miejsc noclegowych pomiędzy 1965 a 1996 r. i 43,6% miejsc noclegowych pomiędzy 1965 a 1992 r.* Moje zdziwienie wywołało również uznanie procesu degradacji za sposób zachowania chronionych obiektów (s. 53). Interesujące są podrozdziały związane z ruchem turystycznym, zwłaszcza poświęcony relacjom między turystami i lokalną ludnością.

Rozdziały szósty, siódmy i ósmy skonstruowane są podobnie i omawiają wybrany typ przestrzeni turystycznej w analizowanych miastach Maghrebu. Jest to najciekawsza (poza prezentacją modelu przestrzeni) część pracy. Tematem rozdziału szóstego jest przestrzeń eksploracji i penetracji turystycznej, siódmego przestrzeń asymilacji, a ósmego kolonizacji. W podrozdziałach omówiono kolejno przemiany określonego typu przestrzeni w miastach Algierii, Maroka i Tunezji, z podziałem na okres kolonialny i pokolonialny, a w ostatnim z nich przedstawiono zjawisko całościowo w ujęciu statystycznym. Taki zabieg pozwolił uporządkować niezwykle bogaty zarówno w aspekcie historycznym jak i przestrzennym materiał faktograficzny i zapanować nad nim, przynajmniej na poziomie ogólnym. Piszę na poziomie ogólnym, gdyż w samej analizie momentami takiego uporządkowania wyraźnie brakuje. Ma ona zasadniczo charakter ilościowy, co jest zrozumiałe ze względu na przyjęty cel pracy oraz tok postępowania. Doktorant musiał przetworzyć ogrom informacji, tak aby uzyskać dane nadające się następnie do wyliczeń statystycznych. Rozległość i złożoność poruszanej problematyki w powiązaniu z widoczną wielką wiedzą Doktoranta musiały się w takiej sytuacji zmierzyć z ograniczeniami wynikającymi ze zdroworozsądkowego wymogu sensownej objętości pracy. W efekcie jak wspomniałam analizy są momentami niespójne i zawierają wiele skrótów myślowych, wymagają często pilnego śledzenia rycin, które nie wiadomo z jakiego powodu, Autor umieścił w aneksie. Odnosząc się do rycin, to są one wykonane mało czytelnie, czasami trudno odczytać konkretne wartości, kolejne ryciny nie przedstawiają kolejnych kategorii (np. w przypadku przestrzeni penetracji kolejność jest następująca: kategoria 2, 4, 6, a potem 7, 1, itd.). Niezrozumiała jest też kolejność umieszczenia sygnatur miast w legendzie, dlaczego nie pogrupowano ich według krajów, tak jak prowadzona jest analiza. Wracając do samej części analitycznej na plus Doktoranta należy z pewnością zaliczyć bardzo dobre fragmenty analizy jakościowej i swobodne poruszanie się w omawianej tematyce (np. liczne nazwy obiektów topograficznych), podaje on wiele przykładów, co świadczy o doskonałej znajomości tematu. Pewien wspomniany chaos w tych rozdziałach moim zdaniem został spowodowany raczej bogactwem wiedzy niż jej brakiem, a piszącemu zabrakło po prostu doświadczenia. W przypadku druku rozprawy proponuję

większe uporządkowanie rozdziałów analitycznych, zdecydowanie częstsze przytaczanie wartości bezwzględnych, konkretnych liczb, np. aby czytelnik analiz wiedział, ile w danym okresie obiektów było na początku a ile na końcu, wyraźne wydzielenie w obrębie przyjętych okresów mniejszych przedziałów czasowych i stosowania konsekwencji chronologicznej. (w pracy często ten sam rok jest w dwóch okresach) . W obecnej formie pracy nowy przedział czasowy nie jest nawet zaznaczony jako nowy akapit. Nie powinno być też tak, że jedna kategoria analizowana jest w latach 1979–1990, a kolejna w latach 1979–2000. Dobrze byłoby również wymienić z jakich lat pochodziły analizowane przewodniki.

Odnosząc się do ujęcia statystycznego poszczególnych typów przestrzeni to aktualne pozostają uwagi przedstawione wyżej. Analiza statystyczna wymaga wnikliwego przemyślenia.

Rozdział dziewiąty jest poniekąd rozdziałem wynikowym z trzech wcześniejszych, omawia przemiany przestrzeni turystycznej całościowo z uwzględnieniem wydzielonych i zanalizowanych jej typów.

Część końcowa - podsumowująca i wnioskowa - jest obszerna i jak już wspomniałam składa się z trzech oddzielnych rozdziałów. W niej też Autor przedstawił model przestrzeni turystycznej, będący zasadniczym celem rozprawy. W pierwszym z tych rozdziałów pt. *Podsumowanie* Doktorant zestawiał uzyskane wyniki, głównie w formie tabelarycznej, a w części opisowej - powołując się na nie - ustosunkował się do postawionych we *Wstępie* pytań badawczych. Tabela zajmuje aż 10 stron formatu A-3. Zmuszanie czytelnika do żmudnego studiowania tabeli i samodzielnego wyszukiwania wniosków jest co najmniej niepoprawne metodycznie. Biorąc pod uwagę zawartość tego rozdziału zdecydowanie bardziej należałoby wyartykułować wnioski płynące z badań, wypunktować najważniejsze tezy i dokonania, ponieważ w obecnej formie wszystko jest bardzo rozmyte i gubi się w nadmiarze szczegółów. Kolejny rozdział zatytułowany *Wnioski* w mojej opinii nie ma takiego charakteru. Uważam, że przedstawiony tutaj model przestrzeni powinien stanowić oddzielny rozdział w zasadniczej części pracy, niejako stanowiąc jej zwieńczenie. Jest to bowiem osobisty wkład Autora w badania nad przestrzenią turystyczną, jest to odpowiedź na elementarne pytanie w przypadku prac naukowych: co nowego praca wnosi do rozwoju danej dyscypliny badawczej. Przy czym próbę skonstruowania tego modelu przestrzeni turystycznej oceniam jako udaną i wartościową. Dobrze byłoby jednak wskazać konkretne przedziały czasowe dla każdego etapu, a nie tylko kluczowe wydarzenie zapoczątkowujące dany etap. W rozważaniach Doktorant wspomina o etapie zerowym, ale nigdzie nie znalazłam bliższych informacji na ten temat. Na podkreślenie zasługuje sam sposób opisu modelu, no ogół spójny

i syntetyczny (z wyjątkiem fragmentu na s. 235, werset 13–16), co wyróżnia go na tle innych części pracy. Natomiast zalecałabym większą ostrożność i krytycyzm w ocenie realizacji celów pracy, które *de facto* nie zostały w pracy sformułowane. Ostatni rozdział pt. *Zakończenie* ma charakter dyskusyjny, jest to bardzo potrzebny fragment pracy świadczący o dystansie badacza do tego co zrobił, o jego świadomości możliwości popełnienia błędów i uchybień. Zarazem Doktorant sygnalizuje nowe problemy i perspektywy badawcze jakie inspiruje rozprawa.

Reasumując za główne walory rozprawy należy uznać:

- oryginalność rozwiązania postawionego problemu badawczego;
- zebranie bogatego materiału faktograficznego w oparciu o bardzo szeroką literaturę przedmiotu, w znacznym stopniu obcojęzyczną;
- wykazanie możliwości zastosowania analizy przewodnikowej w badaniach zarówno przestrzeni turystycznej jak i przestrzeni miejskiej dla miast Maghrebu;
- opracowanie modelu przestrzeni turystycznej dla miast Maghrebu;
- szeroką wiedzę Doktoranta w zakresie tematyki pracy i jego postawę badawczą.

Równocześnie muszę zaznaczyć, że w formie redakcyjnej praca nie jest starannie przygotowana, wiele jest usterek stylistycznych i literówek, nieprecyzyjnych określeń. Niektóre z części (np. podrozdział 6.1) wymagają wręcz całkowitego przeredagowania. Poprawy wymaga także strona graficzna, zwłaszcza ryciny. Na wielu rycinach osie nie są opisane (np. ryc. 23, 25, 26, 27, 59), na ryc. 5 brakuje legendy. Ryciny i zdjęcia pozyskane z Internetu wymagają podania daty dostępu.

Pomimo tych uchybień i wyrażonych w recenzji uwag krytycznych rozprawę Pana Macieja Kałaski oceniam pozytywnie i wnoszę o dopuszczenie Go do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Trabelsz Sotjanu

Kraków, 9 października 2017 r.